

Ćwiczenia Zapad-2017 – wojna (na razie) informacyjna

Andrzej Wilk

Zaplanowane w dniach 14–20 września rosyjsko-białoruskie ćwiczenia Zapad-2017 (Zachód-2017) od wielu miesięcy stanowią oś wojny informacyjnej na linii Rosja–NATO, do której włączyły się również Ukraina i Białoruś. Ćwiczenia przedstawiane są w mediach jako rzekomo największe z przedsięwzięć militarnych, jakie w ostatnich latach Siły Zbrojne FR wspólnie z białoruskim sojusznikiem przeprowadzają w bezpośredniej bliskości granic państw Sojuszu Północnoatlantyckiego, mogące stanowić podstawę do aneksji Białorusi i/lub uderzenia na Ukrainę. Aczkolwiek trudno podważyć skalę i rozmach ćwiczeń, są one jedynie niewielkim elementem przygotowań Rosji do potencjalnego starcia militarnego z NATO. Realne zaangażowanie wojsk w ćwiczeniach nie będzie ani największe pod względem użytych sił i środków, ani najważniejsze w zakresie przygotowania armii rosyjskiej na zachodnim – z jej perspektywy – kierunku strategicznym do realizacji zadań w czasie wojny. Zasadniczy element tych przygotowań w 2017 roku stanowiły nienagłaśniane w mediach przedsięwzięcia szkoleniowe, przeprowadzone głównie na poligonach rosyjskich w okresie od maja do sierpnia br. Realizowane wspólnie z komponentem białoruskim – pod względem operacyjnym armię białoruską należy traktować jako integralną część zgrupowania Sił Zbrojnych FR na zachodnim kierunku strategicznym – stanowiły one nominalnie tzw. fazę przygotowawczą do ćwiczeń Zapad-2017. Za jeszcze istotniejsze należy uznać ćwiczenia, w których uczestniczyły wyłącznie wojska rosyjskie, zwłaszcza sprawdziany gotowości bojowej jednostek nowo sformowanych bądź rozbudowanych w ciągu ostatnich trzech lat. W porównaniu z okresem, w którym przeprowadzone zostały poprzednie ćwiczenia – Zapad-2013 – potencjał militarny Rosji na zachodnim kierunku strategicznym, zwłaszcza w komponencie lądowym, zwiększył się dwukrotnie.

Zapad-2017 jako narzędzie wojny informacyjnej

Organizowane co cztery lata (począwszy od 2009 roku) ćwiczenia strategiczne Zapad każdorazowo traktowane są przez Rosję jako element wojny informacyjnej z Zachodem. O ile jednak w latach 2009 i 2013 propagandowe oddziaływanie informacji o ćwiczeniach miało rangę lokalną, ograniczając się przede wszystkim do trzech państw bałtyckich i Polski, to w rezultacie rosyjskiej agresji na Ukrainę i toczącej się od ponad trzech lat wojny w Donbasie

stało się w 2017 roku jednym z głównych czynników wpływających na stosunki Rosji z całym Sojuszem Północnoatlantyckim oraz nienależącymi do NATO państwami basenu Morza Bałtyckiego. Rosja od początku traktowała przygotowania do ćwiczeń Zapad-2017 jako element z jednej strony zastraszenia opinii publicznej w krajach bezpośrednio graniczących z Białorusią i Rosją, poprzez informacje przekazywane głównie za pomocą mediów białoruskich lub ukraińskich. Z drugiej zaś – stopniowo dezawuuując informacje o skali i charakterze zagrożenia militarnego (przekazywane głównie za pomocą

mediów białoruskich lub ukraińskich) – pogłębienia podziałów pomiędzy „nowymi” i „starymi” członkami Unii Europejskiej na fali rzeckiej antyrosyjskiej hysterii tych pierwszych.

Ćwiczenia Zapad-2017 są osią wojny informacyjnej na linii Rosja–NATO nieprzerwanie od listopada 2016 roku, kiedy to ujawniono plany wzmożonych wojskowych przewozów kolejowych.

Prawdopodobnie wbrew rosyjskiej maszynie propagandowej ćwiczenia Zapad-2017 po raz pierwszy wykorzystane zostały jako istotny element polityki informacyjnej NATO (i szerzej Stanów Zjednoczonych) oraz – w wymiarze regionalnym – Ukrainy. W odróżnieniu od poprzednich ćwiczeń Zapad, to właśnie przekaz z Kijowa należy obecnie uznać za najbardziej alarmistyczny, przy czym – za sprawą napięć w relacjach rosyjsko-amerykańskich – jest on w dużej mierze legitymizowany przez Sojusz Północnoatlantycki.

Ćwiczenia Zapad-2017 są osią wojny informacyjnej na linii Rosja–NATO nieprzerwanie od listopada 2016 roku, kiedy to ujawnione zostały plany resortu obrony Federacji Rosyjskiej w zakresie wzmożonych wojskowych przewozów kolejowych pomiędzy Rosją i Białorusią w roku 2017. Liczbę 4162 wagonów zakontraktowanych na okres od 1 stycznia do 30 listopada 2017 roku (kilkukrotnie większą niż w latach poprzednich) potraktowano w przekazie medialnym jako umożliwiającą przerzucenie na Białoruś nawet 30 tys. żołnierzy, a więc prawie całej rosyjskiej 1. Armii Pancerniej. Konsekwencją tego były pojawiające się w kolejnych miesiącach informacje o tym, że rosyjskie zgrupowanie po zakończeniu ćwiczeń jakoby zostanie na Białorusi jako siły okupacyjne. Szczególne natężenie tego typu informacji miało miejsce w pierwszym kwartale br., kiedy to władze w Mińsku po raz kolejny intensywniej pozorowały chęć zbliżenia z Zachodem, co sugeruje,

że był to także element białoruskiej wojny informacyjnej. Następnie zaś pojawiały się (upowszechniane zwłaszcza w mediach ukraińskich) komentarze sugerujące, że przerzuceni na Białoruś rosyjscy żołnierze zostaną wykorzystani do uderzenia na Ukrainę. Dopiero w sierpniu br., na fali ukazujących się (m.in. w Polsce) opracowań uzasadniających możliwość takiego scenariusza, ze strony rosyjskiej pojawiły się informacje i oceny wskazujące na faktyczne wykorzystanie zakontraktowanego taboru kolejowego w ramach rosyjsko-białoruskich przedsięwzięć wojskowych w całym roku 2017, a nie tylko na potrzeby ćwiczeń Zapad-2017¹. Przedstawiciele władz Federacji Rosyjskiej zaczęli także przedstawiać dane dotyczące liczby sił i środków planowanych do zaangażowania w ćwiczeniach – łącznie 12,7 tys. żołnierzy (7,2 tys. białoruskich i 5,5 tys. rosyjskich, przy czym na terytorium Białorusi ok. 3 tys.), 70 samolotów i śmigłowców, 680 wozów bojowych (w tym 250 czołgów), 200 jednostek artylerii (lufowej i raketowej oraz moździerzy) i 10 okrętów². Liczby te są o wiele niższe od pojawiających się we wcześniejszym przekazie medialnym, szczególnie strony ukraińskiej. Według Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy we wszystkich przedsięwzięciach ćwiczeń Zapad-2017 miałyby rzekomo wziąć udział 230–240 tys. żołnierzy, ponad 10 tys. egzemplarzy ciężkiego uzbrojenia, 100 samolotów i śmigłowców oraz 40 okrętów³. Tego typu doniesienia należy traktować jako próbę mobilizacji zachod-

¹ M.in. Владимир Сергеев, Эшелоны идут на «Запад-2017», <http://www.belupo.com/ru/85411.html>

² Комментарий Департамента информации и печати МИД России относительно соблюдения мер транспарентности в ходе подготовки к учениям «Запад-2017», http://www.mid.ru/ru/foreign_policy/news/-/asset_publisher/ckNonkJE02Bw/content/id/2845944. Zwraca uwagę, że wcześniej – jako pierwszy – rosyjski resort obrony informował o 280 egzemplarzach ciężkiego uzbrojenia (wozy bojowe i artyleria) i 25 samolotach, przy czym należy przyjąć, że dane te nie są sprzeczne z późniejszym komunikatem MSZ FR, a dotyczą wyłącznie wyposażenia armii rosyjskiej planowanego do przerzucenia na Białoruś.

³ О. Турчинов: «Запад-2017» – реальність і загрози, <http://www.rnbo.gov.ua/news/2858.html>

niego (zwłaszcza amerykańskiego) wsparcia dla Ukrainy (szczególnie w sferze obronnej).

Za zdecydowanie bliższe rzeczywistości należy uznać oficjalne dane rosyjskie, choć celowo zmniejszone do poziomu poniżej 13 tys. żołnierzy, stanowiącego pułap wymagający zastosowania środków budowy zaufania i bezpieczeństwa, w tym mechanizmów obserwacji ćwiczeń, przewidzianych Dokumentem Wiedeńskim OBWE. Przemawia za tym nie tylko dotychczasowa praktyka, lecz przede wszystkim uwarunkowania, poczynając od pojemności wyznaczonych do ćwiczeń poligonów na Białorusi (4 poligony ogólnowojskowe i 2 lotnicze) i w Rosji (3 poligony w obwodach kaliningradzkim, leningradzkim i pskowskim). Niemniej liczba sił i środków zaangażowanych w rosyjskie i rosyjsko-białoruskie przedsięwzięcia szkoleniowe na zachodnim kierunku strategicznym od wiosny 2017 roku może być łącznie nawet dziesięciokrotnie większa od zaangażowanej w ćwiczenia Zapad-2017.

Rosyjska aktywność szkoleniowa na zachodnim kierunku strategicznym w 2017 roku

Ćwiczenia Zapad-2017 stanowią zwieńczenie szeregu przedsięwzięć szkoleniowych przeprowadzonych na zachodnim kierunku strategicznym w roku 2017. Z perspektywy Mińska będą one największym wydarzeniem militarnym od ćwiczeń Zapad-2013, jednakże z perspektywy Moskwy Zapad-2017 to kolejne przedsięwzięcie angażujące siły i środki Zachodniego Okręgu Wojskowego, w wymiarze poligonowym nie największe i nie najważniejsze. Począwszy od wiosny br., na poligonach Białorusi oraz Zachodniego Okręgu Wojskowego FR przeprowadzonych zostało co najmniej kilkadziesiąt przedsięwzięć z zakresu mobilizacji i podnoszenia stanów gotowości, zmian dyslokacji, przegrupowania i przemarszów wojsk, ćwiczeń taktycznych na poligonach etc., angażujących formacje wszystkich rodzajów wojsk i służb od szczebla minimum batalionu do dywizji łącznie. Aby lepiej

ocenić skalę tych przedsięwzięć, należy zaznaczyć, że w ćwiczeniach Zapad-2017 przedsięwzięcia poligonowe będą w większości szczebla batalionowego, maksymalnie brygadowego.

Z perspektywy Moskwy Zapad-2017 to kolejne przedsięwzięcie angażujące siły i środki Zachodniego Okręgu Wojskowego, w wymiarze poligonowym nie największe i nie najważniejsze.

W zakresie ćwiczeń przeprowadzonych wspólnie z armią białoruską szczególną uwagę zwracają przedsięwzięcia w zakresie wsparcia i zabezpieczenia działań formacji ogólnowojskowych, których skala wykraczała poza potrzeby przygotowania pododdziałów do ćwiczeń Zapad-2017. W dniach 19–25 maja na Białorusi odbyły się największe dotychczas ćwiczenia formacji walki radioelektronicznej (WRE), do których zaangażowano łącznie 1,5 tys. żołnierzy obu armii. Podobnie należy traktować przeprowadzone w dniach 21–25 sierpnia ćwiczenia logistyczne, których elementem było m.in. zabezpieczenie funkcjonowania rurociągów doprowadzających paliwo dla walczących wojsk. Przebiegały one dwutorowo jako przedsięwzięcie rosyjsko-białoruskie (2,5 tys. żołnierzy z obu państw na terytorium Białorusi) oraz rosyjskie (3 tys. żołnierzy na terytorium Federacji Rosyjskiej, obejmowało m.in. szkolenie w zakresie współdziałania w czasie „W” z operatorami sieci przesyłowych). Z przeprowadzonych na terytorium Białorusi przedsięwzięć przygotowujących do ćwiczeń Zapad-2017 na odnotowanie zasługują ponadto szkolenia formacji inżynierskich (13–15 czerwca), łączności (10–14 lipca), obrony przeciwchemicznej (21–25 sierpnia) oraz obrony powietrznej, w ramach których na białoruskie lotniska przebazowane zostały samoloty z baz w Rosji (23–25 sierpnia).

W ramach rozpoczętego w czerwcu letniego okresu szkoleń różnego rodzaju ćwiczenia objęły większość jednostek Zachodniego Okręgu

Wojskowego Federacji Rosyjskiej, przy czym formacje wystawiające jednostki do ćwiczeń Zapad-2017 ćwiczą *de facto* permanentnie. Dotyczy to w pierwszej kolejności Wojsk Powietrznodesantowych, Floty Bałtyckiej wraz z podporządkowanym jej zgrupowaniem powietrzno-lądowym w obwodzie kaliningradzkim oraz 1. Armii Pancerniej. Na odnotowanie zasługują dwa dwustronne ćwiczenia pułkowe (w lipcu 98. Dywizji Powietrznodesantowej z Iwanowa z udziałem 31. Brygady Desantowo-Szturmowej z Uljanowska na poligonie pod Pskowem oraz w sierpniu 76. Dywizji Desantowo-Szturmowej z Pskowa z udziałem ww. 31. BDSz oraz 45. Brygady SpecNaz), w obu przypadkach angażujące 2,5 tys. żołnierzy, co najmniej 300 egzemplarzy ciężkiego uzbrojenia oraz kilkadziesiąt samolotów i śmigłowców. W ćwiczeniach Zapad-2017 należy spodziewać się dużo niższej skali zaangażowania Wojsk Powietrznodesantowych, na poziomie batalionowych grup taktycznych.

Z przedsięwzięć 11. Korpusu Armijnego w obwodzie kaliningradzkim na odnotowanie zasługują ćwiczenia brygadowe 336. Brygady Piechoty Morskiej z Bałtyska (w czerwcu) i pułkowe 7. pułku zmechanizowanego z Kaliningradu (w sierpniu), a także ćwiczenia 244. Brygady Artylerii i 25. Brygady Rakietowej (nominalnie obrony wybrzeża, wyposażonej w systemy Bastion zdolne do rażenia celów naziemnych rakietami Kalibr). Należy jednak podkreślić, że większość jednostek morskich, lądowych i powietrznych dyslokowanych w obwodzie kaliningradzkim ćwiczyła od czerwca kilkakrotnie, a ćwiczenia 11. Korpusu Armijnego miały miejsce aż cztery razy (w tym dwa razy w sierpniu). Za równie aktywne należy uznać jednostki 1. Armii Pancerniej, szczególnie jej dwa główne związki taktyczne – 2. „Tamańską” Dywizję Zmechanizowaną i 4. „Kantemirowską” Dywizję Pancerną. Czołgiści z 4. DPanc mają już za sobą jedno ćwiczenie na Białorusi, przeprowadzone w połowie czerwca. Najważniejsze elementy szkolenia 1. Armii Pancerniej miały jednak miej-

sce w sierpniu – sprawdzian gotowości bojowej związków taktycznych oraz jednostek wsparcia i zabezpieczenia 1. Armii (osiągnięcie gotowości bojowej i przygotowanie do redyslokacji, od 15 sierpnia) oraz nowego zautomatyzowanego systemu dowodzenia (od 28 sierpnia).

Najważniejsze elementy szkolenia 1. Armii Pancerniej miały miejsce w sierpniu. Przeprowadzono sprawdzian gotowości bojowej jednostek oraz nowego zautomatyzowanego systemu dowodzenia.

Prawdopodobnie największe ćwiczenie taktyczne przeprowadzone w 2017 roku w Zachodnim Okręgu Wojskowym nie dotyczyło jednostek wyznaczonych do udziału w ćwiczeniach Zapad-2017, a nowo sformowanych w składzie 20. Armii Ogólnowojskowej dywizji zmechanizowanych – 3. DZ i 144. DZ. W dniach 14–18 sierpnia na poligonie w obwodzie woroneskim przeprowadzone zostało dwustronne ćwiczenie obu ww. związków taktycznych (uczestniczące jednostki symulowały w nim starcie przeciwnych sił), z udziałem 2 tys. żołnierzy i 600 egzemplarzy ciężkiego uzbrojenia. W przedsięwzięciach poligonowych w ramach ćwiczeń Zapad-2017 nie należy spodziewać się jednorazowego zaangażowania formacji liczących więcej niż 1 tys. żołnierzy. Poza wymienionymi, na odnotowanie zasługują prawdopodobnie największe w tym roku ćwiczenia rosyjskiej obrony powietrznej, przeprowadzone w Zachodnim Okręgu Wojskowym na początku lipca (5 tys. żołnierzy oraz 2 tys. egzemplarzy uzbrojenia i sprzętu wojskowego, w tym 100 samolotów i śmigłowców), a także ćwiczenia Wojsk Kolejowych w zakresie budowania przepraw (1 sierpnia most długości 400 m na rzece Oka, 24 sierpnia most długości 1 km na rzece Wołga; dla porównania przeprawa postawiona na Dnieprze przez jednostki inżynieryjne w ramach ćwiczeń na Białorusi miała długość 300 m).

Wzrost potencjału militarnego Rosji na zachodnim kierunku strategicznym

W okresie pomiędzy ćwiczeniami Zapad-2013 i Zapad-2017 rosyjskie zgrupowanie na zachodnim kierunku strategicznym zmieniło się diametralnie. We wszystkich rodzajach wojsk i służb wzrost potencjału uzyskiwano głównie poprzez zakrojoną na szeroką skalę modernizację techniczną, jednak w przypadku Wojsk Lądowych i częściowo Wojsk Powietrznodesantowych najistotniejszą rolę odegrało formowanie nowych i rozbudowa istniejących jednostek. Zwraca uwagę, że na Zachodni Okręg Wojskowy przypada większość nowo sformowanych w ostatnich latach związków taktycznych, a formowane w innych okręgach wojskowych dyslokowane są także na zachodnim kierunku strategicznym (w obwodzie rostowskim w ramach Południowego Okręgu Wojskowego) bądź tuż za Uralem w ramach drugiego rzutu strategicznego dla kierunku zachodniego (w ramach Centralnego Okręgu Wojskowego). Żadnego nowego związku taktycznego nie sformowano natomiast na Dalekim Wschodzie Rosji.

W omawianym okresie sformowane zostały dwa nowe dowództwa armii (1. Armia Pancerna w Moskwie i 8. Armia Ogólnowojskowa w Nowoczerkasku) oraz trzy korpusy armijne (11. KA w obwodzie kaliningradzkim, 14. KA na półwyspie Kola oraz 32. KA na Krymie). W skład 8. Armii i 32. Korpusu (oba na kierunku ukraińskim) weszły w większości nowo sformowane jednostki. Nowe dywizje rozwinęto także w składzie 20. Armii Ogólnowojskowej (Woroneż). Ogółem w latach 2015–2017 sformowane zostały cztery nowe dywizje (trzy zmechanizowane – 3. DZ, 144. DZ i 150. DZ na zachodnim kierunku strategicznym – w Zachodnim i Południowym Okręgach Wojskowych – oraz jedna pancerna – 90. DPanc w Centralnym Okręgu Wojskowym). Związki taktyczne armii rosyjskiej są systematycznie rozwijane do etatu czasu „W” (wojny) – nowo sformowane dywizje mają po cztery pułki o potencjale bojowym porównywalnym z brygadami (o identycznej struktu-

rze i liczebności pododdziałów ogólnowojskowych), dodatkowe pułki sformowano także we wcześniej istniejących 2. DZ i 4. DPanc z 1. Armii Pancernej. Tworzeniu nowych ogólnowojskowych związków taktycznych towarzyszy formowanie brygad i pułków wsparcia i zabezpieczenia działań na szczeblu armii.

Na Zachodni Okręg Wojskowy przypada większość nowo sformowanych związków taktycznych, a formowane w innych okręgach wojskowych dyslokowane są także na kierunku europejskim.

Zmianie uległy charakter i struktura Wojsk Powietrznodesantowych – obecnie są to *de facto* formacje zmechanizowane o zwiększonych zdolnościach do szybkiego przerzutu, dysponujące siłą rażenia porównywalną z klasycznymi zmechanizowanymi związkami taktycznymi (zwłaszcza po włączeniu w skład dywizji i brygad desantowo-szturmowych kompanii czołgów, a docelowo batalionów czołgów). Z zachodnim kierunkiem strategicznym należy też wiązać nowo formowane tzw. brygady rozpoznawcze (dotychczas nie powstała takowa jedynie we Wschodnim Okręgu Wojskowym), łączące w sobie różne elementy rozpoznania, w tym radioelektronicznego. Według stanu na czerwiec br. trzydzieści batalionowych i kompanijnych grup taktycznych z jednostek Zachodniego Okręgu Wojskowego miało status sił natychmiastowego reagowania. Piętnaście z nich otrzymało ponadto status tzw. pododdziałów uderzeniowych. Proces modernizacji technicznej na zachodnim kierunku strategicznym przebiega w tempie porównywalnym z obserwowanym na pozostałych kierunkach strategicznych, przy czym wykazuje się pewną specyfiką. Jednostki w europejskiej części Rosji są głównymi odbiorcami nowych systemów dowodzenia i łączności oraz walki radioelektronicznej, a także wyposażenia osobistego tzw. żołnierza przyszłości Ratnik i jako pierwsze otrzymują elementy zintegro-

wanej struktury dowodzenia, wraz ze sprzętem umożliwiającym taktyczną wymianę danych do szczebla szeregowego żołnierza (z wyposażeniem Ratnik) włącznie. Na zachodni kierunek strategiczny trafia także większość nowego bądź zmodernizowanego uzbrojenia Wojsk

Na zachodni kierunek strategiczny trafia większość nowego bądź zmodernizowanego uzbrojenia Wojsk Lądowych, a także samolotów wsparcia pola walki i śmigłowców uderzeniowych.

Lądowych (w tym czołgi T-72B3, dysponujące po modernizacji potencjałem bojowym analogicznym z czołgami T-90), a także samolotów wsparcia pola walki (bombowce frontowe Su-34 i śmigłowców uderzeniowych Mi-28.

Według stanu na połowę 2017 roku odsetek nowego i zmodernizowanego uzbrojenia w jednostkach Zachodniego Okręgu Wojskowego wynosił 45%, przy czym obserwowane tempo modernizacji należy uznać za gwarantujące osiągnięcie planowanego pułapu 70% w 2020 roku. W pierwszej połowie 2017 roku do Zachodniego Okręgu Wojskowego trafiło 500 egzemplarzy ciężkiego uzbrojenia ofensywnego⁴, kolejne 500 egzemplarzy ma trafić do jednostek w drugiej połowie br.

Należy przyjąć, że Zachodni Okręg Wojskowy będzie pierwszym odbiorcą nowych generacji uzbrojenia, m.in. czołgów T-14 na platformie Armata (Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej zakontraktowały dotychczas 100 czołgów tego typu z terminem dostawy do 2020 roku; obecnie w szesnaście czołgów T-14 wyposażona jest jedna kompania testowa) oraz wielozadaniowych samolotów bojowych piątej generacji Su-57 (d. T-50, PAK FA).

Zwraca uwagę, że stosunkowo najwolniej w skali całego zgrupowania na zachodnim kie-

⁴ Według Traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie (CFE) – czołgi, bojowe wozy opancerzone, artyleria kalibru 100 mm i powyżej, samoloty bojowe, śmigłowce bojowe.

runku strategicznym postępuje przebrojenie jednostek w obwodzie kaliningradzkim. Można widzieć w tym z jednej strony demonstrację polityczną (np. przebrojenie 152. Brygady Rakietowej w systemy Iskander wciąż jest traktowane jako element rozgrywki ze Stanami Zjednoczonymi – „odpowiedź” na rozmieszczenie w Polsce elementów amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej), z drugiej – racjonalną ocenę sytuacji militarnej w regionie (zwiększenie zasięgu środków rażenia, głównie wprowadzenie rakiet Kalibr, pozwala armii rosyjskiej na osiągnięcie dowolnego celu na obszarze Europy Środkowej bez konieczności wykorzystywania infrastruktury w obwodzie kaliningradzkim, potencjalnie najbardziej podatnej na zniszczenie lokalnymi siłami państw NATO).

Wnioski

Wykorzystanie przez Rosję ćwiczeń Zapad-2017 jako punktu wyjścia do operacji militarnej – okupacji Białorusi, uderzenia na Ukrainę czy nawet zablokowania tzw. przesmyku suwalskiego (co może sugerować ujawniony 29 sierpnia polityczny scenariusz ćwiczeń⁵) i ewentualnego odcięcia od reszty obszaru NATO trzech państw bałtyckich – należy uznać za bardzo mało prawdopodobne. Do podjęcia tego typu działania wzorem sytuacji z 2008 roku (uderzenia na Gruzję po ćwiczeniach Kaukaz-2008) konieczne byłoby uznanie przez Moskwę za niezbędne militarne przeciwdziałanie faktycznej lub choćby formalnej integracji Ukrainy ze strukturami zachodnimi lub obecności militarnej Stanów Zjednoczonych w tym kraju (albo w znaczącej skali w państwach bałtyckich). Działaniu takiemu towarzyszyłyby także środki pozamilitarne, w pierwszym rzędzie zmasowana

⁵ W informacji przedstawionej przez wiceministra obrony Rosji Aleksandra Fomina uwagę zwraca udział w ćwiczeniach Zapad-2017 także jednostek FSB i Gwardii Narodowej, dotychczas będący standardem wyłącznie w ćwiczeniach wewnętrzrosyjskich. Udział formacji spoza resortu obrony potwierdza, że w ćwiczeniach rozpatrywany jest scenariusz pacyfikacyjny (okupacyjny) po przejściu sił operacyjnych, a Gwardia Narodowa przygotowuje się do zadań realizowanych w czasach sowieckich przez Wojska NKWD.

kampania informacyjna dyskredytująca potencjalnego przeciwnika, a w rezultacie uzasadniająca – przynajmniej przed własnym społeczeństwem – podjęcie kroków militarnych. Z drugiej zaś strony warunkiem podjęcia takich działań musiałaby być względna pewność Moskwy co do braku realnego przeciwdziałania ze strony państw i struktur zachodnich (zwłaszcza USA i NATO). Należy przyjąć, że w obecnej sytuacji powyższe warunki do rozpoczęcia przez Rosję kolejnej operacji militarnej nie zostały spełnione. Działania podejmowane przez Rosję w sferze militarnej w ciągu ostatnich lat wskazują jednak, że jej przygotowania do ewentualnego konfliktu zbrojnego w Europie są prowadzone konsekwentnie i mają charakter trwały. Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej osiągnęły poziom zdolności umożliwiający względnie bezproblemową realizację dowolnych celów militarnych w obszarze b. Związku Sowieckiego (w przypadku trzech państw bałtyckich tylko przy założeniu faktycznego *désintéressement* Stanów

Zjednoczonych, co obecnie należy uznać za mało prawdopodobne). Kwestią otwartą pozostaje nie tyle zdolność do realizacji celów polityki Rosji na drodze militarnej, ile rzeczywista potrzeba wykorzystania przez Moskwę czynnika militarnego. Należy przyjąć, że w przypadku utrzymania *status quo*, tzn. braku większego wsparcia militarnego NATO dla Ukrainy (realnie wpływającego na wzrost potencjału armii ukraińskiej) czy stałej, znaczącej obecności wojskowej Sojuszu w państwach bałtyckich, Rosja powinna zrezygnować z bezpośredniego wykorzystania siły militarnej do realizacji swoich celów politycznych przynajmniej do zakończenia mistrzostw świata w piłę nożnej, których gospodarzem będzie w czerwcu i lipcu 2018 roku i które to wydarzenie traktowane jest w Moskwie prestiżowo. Nie należy się natomiast spodziewać jakiegokolwiek rezygnacji bądź nawet ograniczenia przez Federację Rosyjską korzystania z czynnika militarnego jako narzędzia wojny informacyjnej z Zachodem.

ANEKS

Zmiany w liczebności rozwiniętych ogólnowojskowych związków operacyjnych, związków taktycznych i oddziałów Wojsk Lądowych Federacji Rosyjskiej na zachodnim kierunku strategicznym w latach 2013–2017 (stan na połowę roku)

	2013	2014	2015	2016	2017
armie	2	2	2	3	4
korpusy	-	-	-	2	3
dywizje	2	2	2	3	5
brygady/pułki ¹	6/7	6/7	7/7	9/13	7/21

¹ W brygadach i pułkach pancernych i zmechanizowanych Wojsk Lądowych Federacji Rosyjskiej liczba i struktura pododdziałów ogólnowojskowych (batalionów zmechanizowanych lub batalionów czołgów) jest identyczna.

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt

REDAKCJA: Anna Łabuszewska, Katarzyna Kazimierska

SKŁAD: Wojciech Mańkowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl